



Sygn. akt II CSK 389/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa A. R.
przeciwko D. S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie
w Izbie Cywilnej w dniu 25 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 22 stycznia 2014 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w P. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Z. z dnia 19 września 2013 r., którym oddalone zostało powództwo, w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 63.430 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012 r.

Rozstrzygnięcie to wynika z następujących ustaleń:

Pozwany zawarł w dniu 22 kwietnia 2011 r. umowę z D. sp. z o.o. w W., której przedmiotem było wykonanie prac polegających na remoncie więźby dachowej i wymianie stropów nad piętrem pałacu położonego w D. W dniu 24 kwietnia 2011 r. strony zawarły umowę o realizację robót budowlanych, która dotyczyła tego samego przedmiotu, odnośnie do ich 50 % zakresu. Powód był podwykonawcą pozwanego w tym zakresie. Za wykonane prace powód miał otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 176.000 zł, powiększonej o podatek VAT, po odbiorze prac, co stanowiło 50% wynagrodzenia określonego w umowie zawartej przez pozwanego ze spółką D. Strony postanowiły (§ 3 umowy), że wynagrodzenie ma charakter stały i nie podlega zmianie. W załączniku numer trzy prace zostały podzielone na cztery etapy, jak też wskazano, że wypłata wynagrodzenia nastąpi po wykonaniu prac konkretnie wskazanych dla każdego z czterech etapów. Prace były wykonywane wspólnie przez pracowników obu stron. Po ich zrealizowaniu i odebraniu przez spółkę D., sporządzony został w dniu 18 października 2011 r. protokół częściowy, dotyczący tych robót. Pozwany otrzymał umówione wynagrodzenie.

Powód wystawił pięć faktur, w czterech wyspecyfikował wykonane prace, a w ostatniej, z dnia 8 marca 2012 r. na kwotę 63.430 zł, wskazał ogólnie remont pałacu. Pozwany wypłacił powodowi łącznie kwotę 153.050 zł. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zarzucił, że powód nie wykonał 50% umówionych robót, nie uczestniczył we wszystkich etapach, na placu budowy nie było odpowiedniej liczby jego pracowników, która zapewniałaby należyte ich wypełnienie. W tej sytuacji pracownicy pozwanego wykonali roboty w większym zakresie od umówionego.

Sąd Rejonowy uznał, że przeprowadzone dowody z zeznań świadków nie dawały możliwości ustalenia zakresu prac wykonanych przez powoda, co wymagało sporządzenia przez biegłego kosztorysu, ale wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu nie został zgłoszony. Powód nie wykazał w jakim zakresie wykonał prace na poszczególnych etapach oraz jaki to stanowi udział w ogólnych pracach wykonywanych w tym czasie na budowie.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji powoda, stwierdził, że skoro strony w zawartej umowie ustaliły, że powód otrzyma wynagrodzenie ryczałtowe, określone jako całkowite i stałe, to stosownie do art. 632 § 1 k.c., zamawiający nie może domagać się obniżenia jego wysokości. Za nietrafne uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż powództwo było nieuzasadnione, bo powód nie wykazał zakresu, w jakim wykonał prace na poszczególnych etapach oraz ich udziału w całości wykonanych pracach, ponieważ prowadziłoby to do przekształcenia wynagrodzenia ryczałtowego w kosztorysowe. Sporządzanie kosztorysu uznał za niecelowe, wobec wspólnego wykonywania robót przez strony i odebrania ich przez inwestora, a tym samym braku podstaw do stwierdzenia zakresu robót jakie wykonała każda ze stron, czego z resztą nie domagała się żadna z nich. Pozwany nie wykazał, że wzywał powoda do zmiany sposobu wykonywania robót i określił mu odpowiedni termin, po upływie którego mógł od umowy odstąpić. Za uzasadnione uznał roszczenie o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia ryczałtowego.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwą interpretację art. 632 § 1 w związku z art. 471 k.c., polegającą na przyjęciu, że w razie zawarcia umowy o roboty budowlane za wynagrodzeniem ryczałtowym, nie jest możliwe ograniczenie tego wynagrodzenia, gdy nie doszło do wykonania całości umówionych prac budowlanych. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakres rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, przewidziany w art. 398¹³ § 1 k.p.c., wyznaczają granice zaskarżenia i granice podstaw. Podstawa skargi kasacyjnej obejmuje, stosownie do art. 398³ § 1 k.p.c., tylko

konkretne przepisy prawa, które zostały w niej przytoczone z jednoczesnym stwierdzeniem, że w wyniku wydania zaskarżonego wyroku doszło do ich obrazy i wykazania na czym ona polega. Oznacza to, że nie jest możliwe uwzględnienie naruszenia innych przepisów niż wskazane przez skarżącego w ramach podstaw kasacyjnych. Pozwany nie podniósł zarzutu naruszenia przepisów postępowania, zwłaszcza takich, których konsekwencją byłoby błędne ustalenie stanu faktycznego, a nie dotyczących oceny dowodów i wnioskowania. Sąd Najwyższy był zatem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c.

W umowie o roboty budowlane, uregulowanej w art. 647 i następne k.c., strony mogą określić wynagrodzenie za wykonane roboty jako wynagrodzenie ryczałtowe, przewidziane w art. 632 § 1 k.c., jak też zastrzec możliwość jego modyfikacji, w zależności od zaistnienia konieczności wykonania robót dodatkowych lub zmniejszenia zakresu robót podstawowych. Prawnymi konsekwencjami ukształtowania wynagrodzenia ryczałtowego bez takiej klauzuli jest zarówno niedopuszczalność podwyższenia go, jak też obniżenia, nawet gdyby dochód osiągnięty przez wykonawcę był wyższy od założonego w kalkulacji będącej podstawą określenia wysokości ryczałtu. Istota wynagrodzenia ryczałtowego, wskazująca na zasadę jego niezmienności w toku realizacji umowy, jednolicie była określana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CSK 366/06; z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 460/07; z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 397/10, niepublikowane). Dopuszczalność podwyższenia ryczałtu, czy rozwiązania umowy z przyczyn niezależnych od stron umowy, przewidziana została w art. 632 § 2 k.c., dotyczy jednak tak znacznej zmiany stosunków, która prowadziłaby do dalece niekorzystnych konsekwencji dla wykonawcy, pozbawiających go w zasadzie umówionego wynagrodzenia, a nawet poniesienia rażącej straty. Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Żądanie zapłaty wynagrodzenia tak ryczałtowego, jak i innego rodzaju, uzależnione jest od wykonania robót określonych w umowie. Skarżący upatruje naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 632 § 1 k.c. przez przyjęcie niedopuszczalności ograniczenia wynagrodzenia ryczałtowego, nawet w sytuacji

niewykonania przez przyjmującego zamówienie całości robót objętych umową. Takie zapatrywanie nie zostało wyrażone w zaskarżonym wyroku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawiony został pogląd, że w razie niewykonania przez przyjmującego zlecenie wszystkich robót, za które w umowie określone zostało wynagrodzenie ryczałtowe, podlega ono proporcjonalnemu obniżeniu, stosownie do zakresu niewykonanej części, co nie przekreśla ryczałtowego charakteru tego wynagrodzenia (por. wyroki z dnia 16 sierpnia 1972 r., III CRN 202/72, OSNC 1973, nr 5, poz. 81; z dnia 29 stycznia 1985 r., II CR 494/84, niepubl.). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną pozwanego, pogląd ten podziela. W miarodajny sposób odzwierciedla on zarówno istotę wynagrodzenia ryczałtowego, jak i zasadę zapłaty wynagrodzenia za faktycznie wykonane prace.

Zarzut pozwanego stanowi konsekwencję założenia, że powód nie wykonał w całości zleconych mu robót. Stanowi zatem zarzut niweczący roszczenie powoda o zapłatę nieuregulowanej części wynagrodzenia i dotyczy kwestii rozkładu ciężaru dowodu, chociaż podstawą skargi kasacyjnej nie został objęty art. 6 k.c. Materialny ciężar dowodu, wyznaczony interesem strony przez przepisy prawa materialnego normujące łączący ich stosunek prawny oraz art. 6 k.c., określa, która strona poniesie negatywne skutki nieudowodnienia konkretnych twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia. Okoliczności, które strona powinna udowodnić określa przedmiot sporu, prawo materialne regulujące wskazane stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1982 r., II CR 79/82, niepubl.; z dnia 3 października 2000 r., I CKN 301/00, OSNC z 2001, nr 4, poz. 58; z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09 i z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 560/13, niepublikowane). W sprawie, w której został wydany zaskarżony wyrok, powód miał obowiązek wykazać, iż wykonał umówione roboty budowlane (art. 647 k.c.). Z dokonanych ustaleń faktycznych będących podstawą wyroku Sądu Okręgowego wynika, że objęte umową roboty były wykonywane wspólnie przez pracowników obu stron, a odebranie robót przez inwestora oznacza, iż przedmiot zamówienia został w całości zrealizowany. W umowie nie zostały skonkretyzowane i odrębnie wyszczególnione roboty, które wykonać powinien powód, jak też nie została

sporządzona inwentaryzacja robót rzeczywiście wykonanych przez każdą ze stron. Oznacza to, że powód wykazał podstawę zgłoszonego roszczenia.

Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Obowiązkiem pozwanego było udowodnienie faktów uzasadniających podniesiony zarzut hamujący. Pozwany nie wypełnił go jednak, ponieważ nie wykazał, że powód nie wykonał i w jakim zakresie zleconych mu robót. Nie zostało udowodnione przez niego, że w toku wykonywania robót zgłaszał zastrzeżenia do stopnia zaangażowania powoda w realizację prac, że doszło do uzgodnienia, iż wynagrodzenie zostanie obniżone, jak też, czy i w jakim zakresie był zmuszony wykonać za powoda zlecone mu roboty, a także w jakim rozmiarze wynagrodzenie powinno być obniżone.

Bezzasadne było odwoływanie się przez skarżącego do uprawnienia przewidzianego w art. 471 k.c., w sytuacji niezgłoszenia roszczeń odszkodowawczych, a przede wszystkim niewykazania podstaw do obniżenia wynagrodzenia powoda.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady objętej art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.